

Odkrywamy Warszawę. Edukacja w terenie w klasach młodszych.

SABINA PIŁAT



Edukacja w terenie to doskonały pomysł na zajęcia z dziećmi w młodszy wieku szkolnym. Jest mi szczególnie bliska, ponieważ od lat poza nauczaniem moją pasją są podróże. Od zawsze spletały się z lekcjami, z nauką oraz wychowaniem, zawsze były fragmentem lekcji w mojej klasie. Z połączenia tych dwóch pasji powstał projekt, a właściwie – kompleksowa działalność, którą nazwałam „Nauka w plecaku”. Zrodziła się właśnie w czasie lekcji z uczniami, kiedy to wspólnie odkrywaliśmy świat. Ten daleki i bliski.

Interesującą propozycją jest też projekt pod nazwą „Wirtualne podróże”, do którego w każdej chwili można dotrzeć. Inicjatywa już czwarty rok zreszta miłośników odkrywania świata, pokazuje go w wielu aspektach, których nie dostrzegamy na co dzień. Współczesne podejście, tak bliskie dzieciom i młodzieży, zapewniają zajęcia *online*, które mają formę lekcji na żywo prowadzonych raz w miesiącu. Uczestnicy poszerzają wiedzę o świecie, tworzą albumy, organizują wycieczki i spotkania klas. Projekt pokazuje, że najbliższa

okolica skrywa wiele tajemnic i warto ją doceniać. Pomimo nazwy projektu podróże uczestników są zupełnie realne: nauczyciele decydują się na organizowanie wycieczek w celu poznania okolicy, zwiedzają i odkrywają(!) swoje miejscowości, przygotowują lekcje w terenie. Poznawanie świata w tym „wirtualnym” projekcie jest całkiem rzeczywiste i oparte o prawdziwe działanie.

EDUKACJA NA ŚWIEŻYM POWIETRZU W DUŻYM MIEŚCIE

Mieszkając i pracując w dużym mieście, zawsze starałam się szukać okazji do zajęć na świeżym powietrzu. Zazdrościłam koleżankom i kolegom, którzy za oknem mieli pola, góry, a czasem nawet jezioro, zazdrościłam tym, których szkoły otaczają duże ogrody czy też rozległe tereny, na które mogą wyjść w każdej chwili. Zazdrościłam też tym, którzy pracują w niewielkich i spokojnych miejscach, gdzie wyjście na świeże powietrze nie jest trudne. Miałam okazję pracować w kilku warszawskich placówkach, w których wychodzić na boisko mogłam zawsze,

SABINA PIŁAT

jednak wyzwaniem były inne aktywności, zaplanowane na świeżym powietrzu. Każde wyjście „poza bramę szkoły” wiązało się nie tylko z formalnościami czy też zorganizowaniem opieki na dłużej niż 45 minut, ale również z zaplanowaniem dojazdu do danego miejsca, bo w Warszawie do lasu czy pięknego parku nie zawsze jest blisko. Z perspektywy czasu wiem jednak, że warto podejmować ten wysiłek. Szukając sposobów na to, aby zajęcia w terenie wykorzystywać w codziennej pracy, chciałam zorganizować lekcje według własnego pomysłu w trakcie wypraw po najbliższej okolicy.

EDUKACJA OUTDOOROWA W DUŻYM MIEŚCIE

Jak w niewielkim skrócie opowiedzieć o możliwościach organizacji zajęć poza murami szkoły w dużym mieście w oparciu o przykłady ze stolicy naszego kraju – Warszawy? Warto zwrócić uwagę na to, że przy projektowaniu lekcji w terenie nie ma znaczenia położenie danego miasta czy konkretnego miejsca, lecz nasze potrzeby i chęci. Ważna jest głowa pełna pomysłów oraz poszukiwanie możliwości i ścieżek ciekawej edukacji w niespodziewanych, czasem wydawałoby się zwykłych miejscach, które możemy odkryć na nowo – w aspektach, które nas obecnie interesują.

ROK W PARKU

Pierwszym pomysłem, który można zrealizować w absolutnie każdej miejscowości, jest projekt „Rok w...”. Może to być rok w parku, na polu, na łące, nad stawem czy w lesie. Wszystko zależy od tego, jakie miejsce jest blisko waszej szkoły. Na tyle blisko, aby wybrać się tam raz w miesiącu na jedną lub dwie lekcje. W Warszawie parków jest wiele, więc łatwo projekt „Rok w parku” zrealizować w każdej dzielnicy.

W każdy trzeci czwartek miesiąca wybierałam się ze swoją klasą na spacer. Zajmował nam od 45 do 90 minut. Dzieci zabierały ze sobą:

- notes, ołówek lub długopis,
- lupę, lornetkę,
- miarki,
- torebki strunowe na zebrane okazy,
- wygodne ubranie i obuwie.

Cele realizowane podczas zajęć to obserwacja przyrody w najbliższym otoczeniu, nauka notowania swoich spostrzeżeń oraz dostrzeganie zmian zachodzących w środowisku przyrodniczym.

Wyjście organizowane było raz w miesiącu, zawsze w to samo miejsce. Dzięki temu dzieci mogły



Karta albumu „Rok w parku” Źródło: zasoby własne autorki

ODKRYWAMY WARSZAWĘ. EDUKACJA W TERENIE W KLASACH MŁODSZYCH.

dokładnie zaobserwować zmiany i ustalić, co dzieje się w tym czasie w świecie przyrody i... w świecie ludzi. Parki to miejsca publiczne, więc poza przyrodą są tam osoby, które spacerują, pracują lub uprawiają sport. Warto zwrócić uwagę także i na to, ponieważ można w ten sposób zaobserwować dostosowywanie się człowieka do zmieniającej się pogody i czasu. Zmienia się ubiór i aktywności.

Głównym zjawiskiem, które mogliśmy zaobserwować, były jednak zmiany w świecie przyrody. Park zmieniał swoje oblicze. Drzewa traciły liście, aby po kilku miesiącach znów się odrodzić. Odgłosy w parku także były różnorodne. Zimą słychać było krakanie gawronów, a wiosną śpiew ptaków.

Dzieci za każdym razem odkrywały nowe oblicze parku, oblicze zmieniającej się przyrody. Zbierały spadające z drzew okazy liści, szyszek i igieł. Mierzyły pnie, badały życie w stawie i przyglądały się gązdom. Takie lekcje w terenie były niezwykle kształtujące i często zaskakujące.

Wyjściom towarzyszyło także opisywanie pogody: sprawdzanie temperatury, prognozy związanej z opadami i dobieranie ubioru. Dzieci mogły

również przyjrzeć się swojemu samopoczuciu, reakcjom na chłód i wilgoć, a tym samym wyciągnąć wnioski związane właśnie z aktywnością w różnych porach roku. Udało się ustalić, co sprzyja spacerom i spędzaniu czasu na świeżym powietrzu. Każde wyjście związane było z hasłem przewodnim, inspirowanym podstawą programową. Raz była to budowa drzewa lub rośliny zielonej, innym razem życie w wodzie, zmiany w pogodzie czy też opisywanie elementów krajobrazu lub ekosystemu. Znalazła się także przestrzeń na mierzenie obwodu, długości, wyznaczanie kierunków świata i zabawy ruchowe. Każdy spacer pomagał realizować program i cele edukacyjne w najbardziej naturalny z możliwych sposobów – w świecie, w którym żyjemy.

Po lekcji w terenie dzieci w szkole tworzyły notatki do albumów pt. „Rok w parku”. Wycieczki posłużyły też jako inspiracje do pisania tekstów czy tworzenia prac plastycznych. Na ich podstawie można swobodnie zająć się opisami drzew, pisaniem wierszy czy malowaniem. Była to okazja do osadzenia wyprawy w świecie edukacji w sali, połączenia ich ze sobą. Buduje to w uczniach poczucie spójności, nadając sens działaniom edukacyjnym. Wiąże się z realnymi przeżyciami, co motywuje do pracy.



Obserwacje przyrodnicze w mieście **Źródło:** zasoby własne autorki

SABINA PIŁAT

Wskazówki praktyczne:

1. Miejsce blisko szkoły – dzięki temu comiesięczne wyjście będzie łatwe do zorganizowania i nie zajmie dużo czasu.
2. Stały termin – np. trzeci czwartek miesiąca. Znalezienie takiego dnia pomoże uporządkować klasowy kalendarz, pozwoli z wyprzedzeniem przygotować się do wyjścia nauczycielowi, dzieciom i rodzicom (w razie silnego deszczu nie odkładaj wycieczki na daleki termin, warto zaplanować ją na kolejny dzień).
3. Tematy wiodące – jeden temat na każde wyjście (np. życie owadów, budowa drzewa, zmiany w pogodzie) pozwoli dzieciom na celowe i świadome działania oraz obserwacje.
4. Czas na stałe obserwacje – w trakcie każdej wycieczki warto przyrzeć się tym samym, powtarzalnym elementom, aby przeprowadzić analizy i porównania.
5. Ubiór i wyposażenie – odpowiednie buty, kurtka i plecak z notesem, ołówkiem czy lupą to klucz do sukcesu. W trakcie spaceru warto znaleźć miejsce, w którym dzieci będą mogły zanotować na bieżąco to, co zaobserwowały.

W POSZUKIWANIU SYRENKI

Warszawa, jak wiele miejscowości, ma swój symbol. Jest to warszawska Syrenka. Chyba każdy Polak zna choć jedną z wersji legendy o warszawskiej syrenie zamieszkującej wody Wisły. Wszyscy słyszeli o Warsie i Sawie, którzy według podań dali nazwę stolicy naszego kraju.

Legandy, mity i regionalne opowieści są doskonałym punktem wyjścia do ciekawych działań edukacyjnych w terenie. Jakże inaczej będzie brzmiała legenda o syrenie złapanej w rybackie sieci, opowiadana pod jej pomnikiem nad rzeką! Warto, aby stała się inspiracją do działań i dalszych obserwacji.



Spacer w poszukiwaniu syrenki warszawskiej
Źródło: zasoby własne autorki

Zajęcia, które proponuję, wymagają dobrego przygotowania i planu. Jest to kilkugodzinna wycieczka, w którą niezbędne będzie zaangażowanie dodatkowych opiekunów. Na spacer po Warszawie konieczne będzie przygotowanie planu kilku miejsc, w których można się zatrzymać, aby odpocząć i posłuchać krótkiej historii. Konieczne jest, aby dzieci były wygodnie ubrane, miały ze sobą przekąski, picie i aparaty fotograficzne lub smartfony, dzięki którym utrwalały swoje obserwacje.

Pomnik Syreny warszawskiej może posłużyć jako tło do słuchania legendy. Warto też, będąc na miejscu, poznać jego historię. Nie każdy wie, że pierwsze plany zbudowania pomnika Syreny były zupełnie inne. Miał znajdować się w rzece, a nie na jej brzegu. Takie spotkanie z Syreną nad Wisłą na pewno doprowadzi do wniosku, że w stolicy jest jeszcze jeden pomnik Syrenki. Na rynku Starówki Warszawskiej. Zarówno jeden, jak i drugi są doskonałym tłem do poznawania legendy i odkrywania Warszawy. Stare Miasto zapewnia spacer krótszy, ale pełen historii.

ODKRYWAMY WARSZAWĘ. EDUKACJA W TERENIE W KLASACH MŁODSZYCH.

Skoro pomniki są dwa, to może syrenek jest więcej? To pytanie, które warto zadać uczniom i ono powinno stać się ich zadaniem. Wyszukanie w przestrzeni miasta jak największej liczby syren. Spacer staje się treningiem uważności i spostrzegawczości, które są umiejętnościami bardzo przydatnymi. Nie będę zdradzać całej tajemnicy, ale podobizna syreny znajduje się w naprawdę wielu miejscach: obejrzycie dokładnie słupki, studzienki czy autobusy.

W trakcie spaceru dzieci szukają podobizn syreny. Mogą robić to indywidualnie, w parach lub grupach, w zależności od możliwości. Warto przyglądać się budynkom i szyldom, zachęcić dzieci zarówno do patrzenia pod nogi, jak i spoglądania wysoko. Znalezione syreny powinny znaleźć się na zdjęciach zrobionych przez dzieci.

Jak wykorzystać doświadczenia ze spaceru:

- Zrobić galerię zdjęć z wycieczki, które zostaną zaprezentowane w szkole. Każde dziecko, para lub grupa wybierają jedno zdjęcie z syreną zrobione w czasie spaceru. Takie działanie wymaga zwykle większych nakładów finansowych, gdyż zdjęcia trzeba wydrukować. Warto zapytać rodziców o kolorowy druk. Bardzo często w domach lub firmach są kolorowe drukarki, a rodzice chętnie wspierają takie działania.
- Na podstawie zdjęć wyświetlanych na tablicy multimedialnej wykonać prace plastyczne, np. malarskie lub techniką kolażu. Warto zrobić z nich później wystawę. Można oczywiście dołączyć do nich zdjęcie, które było inspiracją.
- Stworzyć przewodnik po Warszawie z wykorzystaniem wiedzy i zdjęć zgromadzonych w czasie spaceru. Przewodnik może mieć formę papierowej książki z opisami i zdjęciami. Można zrobić plakaty, na których obraz potoczmy ze słowem. Jeśli jest taka możliwość, warto wykorzystać tablety lub komputery, aby przewodnik przygotować w formie cyfrowej.
- Zostać projektantem symboli w przestrzeni publicznej. Uczennice i uczniowie na podstawie zgromadzonych doświadczeń mogą wymyślić nowe miejsca, w których można umieścić syrenę i zaprojektować szyldy, logo czy znaczki. Jest to doskonały przykład połączenia wycieczki z preorientacją zawodową i pokazanie ciekawego zawodu potrzebnego społeczeństwu.
- Legenda i Warszawa mogą też stać się okazją do stworzenia klasowego teatryku. Uczniowie przygotowują scenografię, np. w pustym pudełku, i marionetki, które pokażą historię warszawskiej Syrenki.

Odkrywanie swojej Małej Ojczyzny to wspaniała okazja do rozwijania lokalnego patriotyzmu. Poznawanie nieznanych dotychczas elementów pokazuje, że w mieście można aktywnie i ciekawie spędzać czas, poznając jego zakamarki i historię. Jest to także okazja, aby wspierać aktywne spędzanie czasu na świeżym powietrzu w gronie rodzinnym. Taka klasowa wycieczka na pewno dla niejednej rodziny stanie się okazją do powtórzenia spaceru w gronie najbliższych lub wybrania innego miejsca na poszukiwanie miejskich symboli.

Wskazówki praktyczne:

1. Czas wycieczki – spacer po Warszawie w poszukiwaniu syrenki zajmie kilka godzin, warto więc przeznaczyć na to cały szkolny dzień.
2. Sprawdzenie terenu – przed taką wycieczką warto samemu się wybrać do miasta, aby zaplanować trasę, zarówno pod względem syren do znalezienia, jak i ciekawszych miejsc, w których można się zatrzymać.
3. Pogodny dzień – na taki spacer należy wybrać pogodny dzień. Wiosna i wczesna jesień to zdecydowanie lepsza pora niż dzień zimowy. Dzięki temu wycieczka będzie przyjemnością.
4. Odpowiedni ubiór – w trakcie wycieczki dzieci pokonają dłuższą trasę. Niezbędne są wygodne buty i odpowiedni ubiór, aby nie zmarznąć ani się nie przegrzać.

SABINA PIŁAT



Teatr w pudełku – legenda o warszawskiej syrence **Źródło:** zasoby własne autorki

EDUKACJA W PRAWDZIWYM ŚWIECIE

Edukacja w terenie jest okazją do pracy nad skorelowanymi treściami z różnych dziedzin nauki i daje naprawdę wiele możliwości. Pozwala zobaczyć, jak nauka w szkole łączy się z realnym światem. W klasach I-III jeden nauczyciel zajmuje się całokształtem edukacji, więc integrowanie różnych treści jest nie tylko niezbędne czy podstawowe, ale też niezwykle proste. Taki rodzaj pracy – w terenie – daje okazję nie tylko do zdobywania wiedzy, ale również do pracy w obszarze wychowawczym i obywatelskim. Jest to doskonała okazja do nauki funkcjonowania w przestrzeni publicznej, przestrzegania zasad i respektowania reguł, które obowiązują w odwiedzanych miejscach. Nauka w terenie to zawsze lekcja samodzielności, skupienia i koncentracji. Nie tylko na proponowanym materiale, ale również na tym, aby nie odtęczyć się od grupy, odnaleźć się w nowym miejscu i zrozumieć zadanie. Osoby uczące w klasach młodszych mają to szczęście, że spędzają ze swoimi podopiecznymi zwykle kilka godzin dziennie, a to daje naprawdę wiele okazji, aby zaplanować wyjścia. Nie musimy martwić się o inne przedmioty, nauczycieli ani „stracone” godziny.

Taki rodzaj edukacji powinien być na stałe wpisany w program pracy. Przynosi on wiele korzyści naszym uczniom. Pokazuje, że nauka jest przyjemnością i odkrywaniem świata. Tego świata, w którym żyjemy na co dzień. Jest to niezwykle cenne doświadczenie, dzięki któremu na pewno motywacja do pracy i wysiłku wśród dzieci będzie wysoka. ●

Sabina Piłat – edukatorka, trenerka, youtuberka i podróżniczka. Współautorka cyklu podręczników dla uczniów klas I-III „Ale to ciekawe” wyd. MAC Edukacja. Twórczyni kanału YouTube z filmami podróżniczymi dla dzieci oraz spoteczności „Nauka w plecaku”.